
Parafialna Niedziela Misyjna z o. Mario Fransisko Poa z Indonezji



o. Mario Fransisko Poa

- misjonarz Werbista pochodzący z Indonezji w naszej parafii

Światowy Dzień Misyjny (Niedziela Misyjna) został ustanowiony 14 kwietnia 1926 r. przez papieża Piusa XI i każdego roku we wszystkich diecezjach i parafiach na świecie jest obchodzony w przedostatnią niedzielę października. Dzień ten jest również świętem patronalnym Papieskich Dzieł Misyjnych, a szczególnie Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary.

W Polsce Światowy Dzień Misyjny, zwany również Niedzielą Misyjną, przedłuża się na cały tydzień, a w naszej parafii swoje zwieńczenia miał w niedzielę, 17 listopada 2024. Tego bowiem Dnia Pańskiego, na zaproszenie Ks. Proboszcza Szymona Chachulskiego, gościliśmy w naszej parafii misjonarza pochodzącego z Indonezji, a obecnie posługującego w parafii pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Kleosinie k. Białegostoku, **o. Mario Fransisko Poa**.

Mario należy do zgromadzenia Werbistów (Zgromadzenie Słowa Bożego założone w 1875 roku przez św. Arnolda Janssen w Holandii). Drogę do kapłaństwa rozpoczął już jako młody chłopiec w wieku 12 lat wstępując do Niższego Seminarium Duchownego. Studia do kapłaństwa kontynuował w Japonii, w mieście Nagoya. Tam też przyjął święcenia diakonatu. Był to okres

pandemii, więc odbyły się one bez udziału najbliższej rodziny. Na własną prośbę święcenia prezbyteratu przyjął już na rodzinnej wyspie Flores w Indonezji. Było to 3 października 2020 roku. Pragnął bowiem, by w tak ważnym wydarzeniu w życiu uczestniczyli jego najbliżsi, rodzice tata Gaspar i mama Maria Ludsiadis wraz z dwoma braćmi. Nota bene. Rodzice w niedzielę, gdy gościł u nas o. Mario obchodzili 35. rocznicę zawarcia sakramentu małżeństwa, w związku z czym składamy także od naszej wspólnoty najlepsze życzenia. Po święceniach przeznaczony został do pracy w Polsce, do której przyleciał po 16-godzinnym locie z Dżakarty w październiku 2021 roku.

Na kanale YouTube o. Mario publikuje wiele filmów ze swojej działalności, a wśród nich Mszę św. prymicyjną. Zachęcamy do obejrzenia i subskrybowania. (szukaj: Rio Poa).

Mario w czasie pobytu w naszej wspólnotcie wygłosił na wszystkich Mszach świętych kazania, w których opowiadał o pracy w Polsce i wyzwaniach, które przed nim stanęły. Kiedy przybył do naszego kraju znał trzy polskie słowa: dzień dobry, dziękuję i na zdrowie. Nauczył się ich jeszcze będąc w Japonii od jednego z polskich misjonarzy.

Posługę w Polsce rozpoczął w Pieniężnie od nauki języka polskiego, co stało się przed nim jako wielkie zadanie. W języku indonezyjskim nie ma bowiem zgłosek „sz, cz, rz” ani samogłosek „ą, ę, ł.” Nie ma też przypadków ani czasów. Na pytanie czy język polski jest trudny? O. Mario odpowiedział: „język polski nie jest trudny. Jest bardzo, bardzo niesamowicie trudny”. Podziwiać należy jednak dar, jaki otrzymał od Pana Boga uczenia się języków obcych, bo mieliśmy wrażenie jakby 10 lat posługiwał w naszym kraju. Dodajmy, że zna również język angielski i japoński.

Mario opowiadał o Indonezji, o jej geografii, klimacie, pożywieniu, którym karmią się Indonezyjczycy, wspominając o swojej tęsknocie za ryżem, bo tam na śniadanie jest ryż, na obiad ryż i na kolację również ryż.

Bardzo ciekawe było spotkanie z dziećmi na Mszy św. o godz. 12.00, której przewodniczył ks. wikariusz Szymon. O. Mario miał bowiem ze sobą wiele rekwizytów z Indonezji w postaci czapek, szalików, toreb. Dzieci zostały ubrane w niektóre z nich, co sprawiło ogromną radość i zainteresowanie. Również ks. Szymon otrzymał na głowę indonezyjską czapkę, co możemy zobaczyć w fotorelacji. Dzieci nie pozostały dłużne i wręczyły misjonarzowi laurki na powitanie.

Po Mszach św. parafianie mogli nabyć pamiątki z wizyty ojca Werbisty w postaci kalendarzy i książek misyjnych, składając w ten sposób swoje ofiary na misję.

Każde kazanie O. Mario kończył śpiewem pieśni religijnej w języku indonezyjskim i polskim. Po jej wykonaniu w kościele rozlegały się ogromne

brawa, a na oczach wielu parafian widać było łzy wzruszenia.

Po ostatniej Mszy św. Ks. Proboszcz podziękował o. Mario za przyjęcie zaproszenia i świadectwo, które złożył o swojej wierze, pochodzeniu i trudnościach pracy w dalekim kraju, jakim jest dla niego Polska.

Mario Poa, nasz misyjny gość, składa również swoje podziękowanie za gorące przyjęcie go na plebanii i w kościele, za życzliwość i każde dobre słowo, za wszelkie ofiary złożone na rzecz misji i zapewnia o swojej modlitwie za naszą parafię.

Data dodania: 2024-11-18

Autor: admin

